Cena 1 zł

Echo dnia

KIELCE

Nr 38 (1951) Czwartek, 16.II.1978 r. Rok VIII

Powinność twórczego – efektywnego działania

ojewódzka Konferencja Sprawozdawczo–Wyborcza PZPR w Kielcach uchwaliła program działania i wybrała nowe władze

ak już informowaliśmy, wczoraj w Kielcach obradowała Wojewódzka Konferencja awozdawczo - Wyborcza PZPR. W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — JERZY ŁUKASZEWICZ, edstawiciele centralnego aktywu partyjnego i podarczego, delegaci rezentujący 80-tysięczną wojewódzką organizację partyjną, zaproszeni ilacze z przemysłu, ta nauki, organizacji ecznych.

wygłoszeniu przez I sekretarza KW PZPR w Kielcach — Aleksandra Zarajczyka referatu rozpoczęła się usja, w której głos zabrało 26 mówców ze wszystkich podstawowych środowisk zawodowych i społecz-

rzeczowej, krytycznej atmosferze dokonano przeglądu acji uchwał VII Zjazdu w przemyśle, gospodarce wnościowej, kulturze i oświacie, w sferze politycznej, ideowo-wychowawczej działalności partii. Z dumą nawiązywano do dorobku i osiągnięć ostatnich lat. Przewodnią myślą dyskusji było przeświadczenie, iż o dalszych sukcesach i postępie w rozwoju regionu, w ciągłej poprawie warunków pracy i życia mieszkańców Kielecczyzny decydować będą: osobiste zaangażowanie, ofiarna i uczciwa praca członków partii i bezpartyjnych na każdym stanowisku, w każdej dziedzinie społeczno-gospodarczej.

Zabierający głos delegaci z wielkich zakładów przemysłowych: **Teresa Guzy** z kieleckiej „Iskry", **Czesław Sobulski** ze starachowickiej FSC, **Władysław Sasiński** z zakładów „Predom-Mesko" w Skarżysku, **Zbigniew Łącki** z „Chemaru", **Adam Śniadowski** z ostrowieckiej huty, **Jan Chabinka** z FSS „Polmo-SHL", **Wacław**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prezydium Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Kielcach. Referat wygłasza I sekretarz KW PZPR Aleksander Zarajczyk. Fot. „ED" — Jerzy Burczyn

W Gdyni, Wrocławiu i Ciechanowie

Partyjne debaty wyznaczyły nowe zadania

Jak już informowaliśmy, 15 bm. z udziałem I sekretarza KC PZPR, EDWARDA GIERKA obradowała w Gdyni sprawozdawczo-wyborcza konferencja partyjna Marynarki Wojennej.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister ON, gen. armii **Wojciech Jaruzelski.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Członkowie egzekutywy KW PZPR

Zygmunt BIESTEK, Hubert CHOJNACKI, Bronisław DANEK, arbara DUBIŃSKA, Andrzej DZIEDZIŃSKI, Witold GADOMSKI, Stanisław KARBOWNICZEK, Edmund KRAWIEC, Józef OZŁOWSKI, Julian LABOCHA, Anna MILLER, Lilianna OZIINA, Zygmunt PIOTROWSKI, Henryk SOBOŃ, Józef STAŃKI, Zbigniew SZCZEPAŃSKI, Władysław SZMER, Eugeniusz ŁOSEK, Eugeniusz WÓJCIK, Aleksander ZARAJCZYK.

Sekretariat KW PZPR

Aleksander ZARAJCZYK — I sekretarz KW, Bronisław DAEK — sekretarz KW, Barbara DUBIŃSKA — sekretarz KW, Witold GADOMSKI — sekretarz KW, Eugeniusz WŁOSEK — kretarz KW, Eugeniusz WÓJCIK — przewodniczący WKKP.

Reporterski zwiad „Echa"

(Nie każdy) „zakład pomaga szkole"...

W ubiegłym roku zorganizowano po raz pierwszy ogólnopolski konkurs zainicjowany przez redakcję „Głosu Pracy" pt. „Zakład pomaga szkole". Przystąpiło do niego ponad 1500 przedsiębiorstw obejmujących swą opieką ponad 2500 placówek oświatowo-wychowawczych. Wśród nich znalazły się także zakłady z terenu województwa kieleckiego.

Na uroczystości bilansującej wyniki tego konkursu WRZZ i Kuratorium Oświaty i Wychowania w Kielcach wyróżniły 19 przedsiębiorstw, spośród których na największe uznanie zasłużyła — laureatka centralnego finału — **Huta im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu.** Sprawuje ona patronat nad 13 szkołami, dla których w ramach samych tylko świadczeń finansowych przekazała dary wartości ponad 2 mln złotych. Oprócz huty wy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

DZIŚ

- W Warszawie obraduje plenum Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Omawia się formy i kierunki pracy w środowisku wiejskim.
- Ciężka sytuacja panuje na szlakach komunikacyjnych, zwłaszcza w Polsce południowej i południowo-wschodniej.
- W Bydgoszczy kończą się koncerty międzynarodowego spotkania muzykującej młodzieży szkolnej z 8 państw Europy. Ogłoszone dziś zostaną wyniki przesłuchań. Najlepsze zespoły nagrodzone zostaną „Złotymi Strunami".

Bioprognoza

Uwaga, kierowcy i przechodnie! Widzialność rano miejscami ograniczona. Drogi śliskie.

Sytuacja biometeorologiczna: zakłócenia nie występują.

5 8 9 4 8 TELEFON interwencyjny

wencje przyjmujemy w godz. 9—11

kcyjny towar tylko po znajomości

kiosku owocowo - wa- ym nr 12 przy ul. a w Kielcach od ostat- ONCZENIE NA STR. 3

Hossa spowodowana inflacją

„Brylantowe interesy" przemytnika z Tel-Awiwu

(Korespondencja z Norwegii)

W połowie stycznia br. policja norweska aresztowała w Oslo pod zarzutem nielegalnego przywozu i sprzedaży w Norwegii diamentów 4 obywateli izraelskich. Wśród zatrzymanych było 2 mężczyzn i dwie kobiety. Jeden z zatrzymanych podaje, że nazywa się Abraham Ozeri i pochodzi z Tel-Awiwu. Mimo że od prawie 3 miesięcy przebywał nielegalnie na terenie Norwegii, wielokrotnie odbywał czarte-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Ali pokonany!

szczegóły na str. 8

— To najbardziej ulubione zajęcie szefa, ale to „proste życie" trwało tylko dwa dni...!

Poród w „boeingu"

18-letnia Jugosłowianka, Marija Todew urodziła syna na pokładzie odrzutowca „boeing-707". Samolot odbywał regularny lot na trasie Belgrad – Sydney. Przy porodzie pomagała załoga stewardess. Wszystko przebiegło pomyślnie, mimo że dziecko jest wcześniakiem.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Kielcach zakończyła obrady

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dunajski z Koneckich Zakładów Odlewniczych, **Czesław Barchanowski** z zakładów „Ponar" w Jędrzejowie wskazywali na zmiany w sposobie myślenia ludzi w przemyśle, którzy właściwie interpretując istotę manewru gospodarczego zwiększyli wydatnie produkcję na rynek (kielecka „Iskra" zaopatruje właścicieli pojazdów w świece zapłonowe do wszystkich rodzajów „fiatów", a przemysł w łożyska do urządzeń gospodarstwa domowego, „Predom-Mesko" zwiększa w br. dwukrotnie — do 205 tys. sztuk produkcję robotów kuchennych, „Chemar" w tym roku zamierza wysłać za granicę o 30 proc. więcej swoich wyrobów rozpoczynając zarazem wielkoseryjną produkcję importowanych do niedawna napędów elektronicznych). Przykładów tego rodzaju podawano wiele nie unikając **krytycznych uwag** dotyczących zwłaszcza **zaopatrzenia materiałowego** i **funkcjonowania kooperacji.** Generalnie stwierdzano, iż możemy pracować lepiej, bardziej efektywnie, ale musi się to łączyć z racjonalnym wykorzystaniem rezerw, z polepszeniem dyscypliny technologicznej, oszczędną gospodarką materiałami i energią, podniesieniem dyscypliny i wydajności pracy na każdym stanowisku roboczym.

Coraz lepsze rezultaty — jak podkreślał rektor Politechniki Świętokrzyskiej — prof. dr **Michał Hebda** — powinna przynosić współpraca nauki z przemysłem, która w kieleckich warunkach pomyślnie się rozwija zwłaszcza w dziedzinie nowoczesnej metalurgii, eksploatacji pojazdów i maszyn.

Zabierając głos w dyskusji rolnicy: **Jan Kot** z Kazimierzy Wielkiej, **Andrzej Tochowicz** z Racławic, **Andrzej Dziedziński** z Sobkowa, a także I sekretarz KMiG z Włoszczowej — **Stanisław Marzec**, przewodniczący WZ RSP — **Bogusław Sędzikowski**, I sekretarze KG PZPR **Bogumił Kukiełka** z Koszyc i **Bożena Niciak** z Brodów oraz **Irena Kniewska** — naczelnik gminy Małogoszcz zwracali uwagę na wszystkie te elementy, które drogą bezinwestycyjną i poprzez stosowanie nowoczesnych, kolektywnych i specjalistycznych form gospodarowania powinny przynosić szybkie postępy w rozwoju gospodarki żywnościowej, a zwłaszcza hodowli. Podkreślano konieczność wydatnej poprawy w obsłudze rolników ze strony instytucji do tego powołanych.

Wojewoda kielecki — **Józef Stański** przedstawiając perspektywy rozwoju Kielecczyzny oraz dyrektor Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa — **Zbigniew Szczepański** szczególną uwagę zwrócili na potrzebę dynamicznego rozwoju budownictwa mieszkaniowego we wszystkich jego formach. Mówcy podkreślili konieczność kompleksowej realizacji inwestycji oraz odpowiednio wczesnego przygotowania i uzbrojenia terenów budowlanych.

Partyjna działalność, troska instancji — jak mówili **Stanisław Treliński** — lekarz z Buska i **Marek Wojtasiewicz** z kieleckiego „Społem" — przynosi rezultaty w coraz lepszym zaopatrzeniu rynku, lepszej kulturze obsługi, ochronie zdrowia ludności. Możliwości lepszej, efektywniejszej pracy w każdej dziedzinie jest dużo — podkreślali dyskutanci. Rozwijaniu społecznej inicjatywy towarzyszy poczucie bezpieczeństwa, ładu i spokoju oraz porządku publicznego. Coraz lepsze rezultaty w wypełnianiu swych zadań — jak stwierdził komendant wojewódzki MO — płk **Zygmunt Biestek** — osiągają ogniwa milicji, służby bezpieczeństwa, prokuratury i sądownictwa. W naszym życiu nierzadkie jednak są jeszcze fakty braku społecznej odpowiedzialności, pasożytnictwa, cwaniactwa i kumoterstwa, a także marnotrawstwa i nadużyć. Skuteczna walka z nimi zależna jest od współudziału wszystkich uczciwych obywateli w eliminowaniu wszelkich przejawów zła.

Ważny temat ideowo-wychowawczego działania partii, kształtowania socjalistycznych postaw, rozbudzania i zaspokajania kulturalnych potrzeb społeczeństwa podjęli: I sekretarz KM PZPR w Ostrowcu — **Stanisław Karbowniczek**, redaktor naczelny „Słowa Ludu" — **Andrzej Małachowski**, dyrektor teatru kieleckiego — **Henryk Giżycki**, nauczycielka z Rakowa — **Aldona Barabasz.** Coraz bardziej widoczna jest obecność partii we współtworzeniu wszystkiego co pomaga realizować uchwały VII Zjazdu, w tworzeniu coraz lepszych warunków życia ludności, wyzwalaniu społecznych inicjatyw i polepszaniu jakości pracy.

Do prezydium konferencji wpłynęły telegramy od kierownictw radomskiego Komitetu Wojewódzkiego oraz wojewódzkich komitetów ZSL i SD w Kielcach z życzeniami pomyślnych obrad.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Jerzy Łukaszewicz.** Omówienie wystąpienia podajemy obok.

Konferencja — po przedłożeniu przez sekretarza KW, **Bronisława Danka** — poprawek i uzupełnień zanotowanych przez komisję wnioskową — jednomyślnie przyjęła uchwałę określającą główne kierunki działania wojewódzkiej organizacji partyjnej w najbliższych latach.

Konferencja dokonała wyboru członków i zastępców członków Komitetu Wojewódzkiego oraz Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej. Na pierwszym plenarnym posiedzeniu, sekretarz KC, **Jerzy Łukaszewicz** zarekomendował w imieniu Komitetu Centralnego na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Kielcach — **Aleksandra Zarajczyka**, który w serdecznych słowach podziękował za ponowne wybranie go na odpowiedzialne stanowisko.

Plenum wyłoniło ze swego składu 20-osobową egzekutywę KW i Sekretariat KW, których składy podajemy na str. 1. Wojewódzka Komisja Rewizyjna powołała na swego przewodniczącego — **Jana Zająca.** Plenum KW powołało Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej, której przewodniczącym został ponownie **Eugeniusz Wójcik.** Konferencję zakończyło odśpiewanie hymnu państwowego.

Omówienie wystąpienia sekretarza KC PZPR — J. Łukaszewicza

Jerzy Łukaszewicz przekazał wojewódzkiej organizacji partyjnej wyrazy uznania od Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR i osobiście I sekretarza KC Edwarda Gierka, za jej dotychczasowy wkład w realizację uchwał VII Zjazdu partii. Minione dwa lata były okresem wytężonej pracy politycznej, organizatorskiej i gospodarczej podporządkowanej nadrzędnemu celowi, jakim jest dalszy intensywny rozwój kraju, a tym samym poprawa warunków życia i pracy wszystkich Polaków. Taka była główna myśl podjętej na V plenum KC decyzji o przeprowadzeniu manewru gospodarczego. Główne założenia planu gospodarczego br. przewidują m.in. uzyskanie równowagi rynkowej, zmniejszenie ujemnego salda w naszym handlu zagranicznym, dalszą systematyczną poprawę warunków socjalnych ludzi pracy. Mówca stwierdził szczególną odpowiedzialność organizacji partyjnej Kielecczyzny za rozwój produkcji stanowiącej dziś przemysłową wizytówkę województwa.

Poruszając sprawy rolnictwa w woj. kieleckim, mówca wskazał na potrzebę dalszej jego aktywizacji.

Realizacji naszych zamierzeń towarzyszyć musi stałe kształtowanie dobrego klimatu i zaangażowanych postaw. Powinniśmy działać na rzecz głębokiego zrozumienia dla polityki partii i stwarzać w partyjnych kolektywach front solidnej roboty, umacniać więź partii z narodem.

Godna uznania jest praca wojewódzkiej organizacji partyjnej. J. Łukaszewicz wyraził przekonanie, że w pełni wykona ona zadania wynikające z uchwał VII Zjazdu i postanowień II Krajowej Konferencji Partyjnej, uczyni wszystko, aby umacniać kierowniczą rolę partii i prawidłowo kierować rozwojem regionu.

Radomski (pod)wieczorek...

STUDENCKIE POWROTY

W radomskim ośrodku Politechniki Świętokrzyskiej zakończyła się wczoraj zimowa przerwa semestralna. Dlatego właśnie na dworcach — kolejowym i autobusowym — zauważyliśmy liczne grupy młodych ludzi powracających do Radomia, a w dwóch akademikach — rozjaśnione światłami okna.

Od dziś kolejny żakowski okres trudu — początek letniego semestru.

NA WYSOKI POŁYSK

Odwiedziliśmy wczoraj wieczorem poddawany gruntownej modernizacji lokal restauracji „Zagłoba" na Glinicach. Wkrótce, jak sami przekonaliśmy się, prace zostaną zakończone i tym sposobem Radom wzbogaci się o zakład gastronomiczny najwyższej kategorii, jakiego w mieście jeszcze nie było. Proszono nas, aby nie zdradzać za wcześnie wszyskich tajemnic, więc powiemy tylko, że wszystko w „Zagłobie" będzie na wysoki połysk — od kelnerów poczynając, na meblach i barwnych obiciach ścian kończąc...

PIERWSZA JASKÓŁKA...

...wiosny, ponoć, nie czyni, ale tak czy inaczej, w sklepach owocowo-warzywnych Radomia pojawiły się już nowalijki. Tym razem jest to szczypiorek, rzadziej — rabarbar, ale wkrótce mamy nabywać już sałatę i rzodkiewkę. Jak powiedziały nam panie ekspedientki przy ul. Żeromskiego 33, na pomidory i ogórki poczekamy do kwietnia.

(ekr.)

Partyjne debaty wyznaczyły nowe zadania

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Podstawę do dyskusji stanowił referat zastępcy dowódcy Marynarki Wojennej do spraw politycznych, kontradmirała **Ludwika Dutkowskiego,** a rzetelna analiza źródeł sukcesów oraz poszukiwanie metod dalszego doskonalenia działalności na wszystkich odcinkach pracy partyjnej w Marynarce Wojennej — stanowiły główny jej temat.

Jak stwierdzało wielu mówców, właściwe posługiwanie się najnowocześniejszą techniką wojennomorską wymaga nie tylko odpowiedniego wyszkolenia specjalistycznego, lecz także wysokich kwalifikacji moralno-politycznych. Konieczne jest jeszcze ściślejsze zespolenie pracy partyjnej z procesem szkoleniowo-wychowawczym.

Wysoko oceniając dorobek organizacji partyjnych i młodzieżowych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek podkreślił, że dowództwo i wszystkie ogniwa służbowe Marynarki Wojennej dobrze rozumieją swe zadania, wynikające z obecnych potrzeb kraju i wojska. Umacnianie bezpieczeństwa Polski jest ich podstawowym wkładem w budownictwo socjalistyczne. Pokój i bezpieczeństwo kraju są bowiem niezbędnymi warunkami twórczej pracy narodu.

Głównym źródłem siły partii, najważniejszą przesłanką powodzenia naszych zamierzeń jest nierozerwalna więź z masami pracującymi. Stała troska o umacnianie tej więzi, pozyskiwanie ich dla ideologii i polityki partii, wyzwalanie energii twórczej ludzi pracy, pogłębianie przemian społeczno-gospodarczych — to naczelne zadania wszystkich komunistów.

Na trzy ostatnie lata bieżącej pięciolatki i na dalszą perspektywę — podkreślił Edward Gierek — mamy konkretny, dostosowany do aktualnych potrzeb i możliwości program działania. Partia ma pełną świadomość trudności, jakie piętrzą się jeszcze na naszej drodze. Chodzi o to, by świadomość ta stała się czynnikiem mobilizującym do twórczej pracy. Poważną rolę w tej dziedzinie ma do spełnienia front ideologiczny. Dzieło budowy Polski silnej i dostatniej urzeczywistniamy w warunkach konfrontacji ideologicznej między socjalizmem i kapitalizmem. Jest to forma walki klasowej, która współcześnie nabiera coraz szerszych wymiarów międzynarodowych. Ośrodki imperialistycznej dywersji politycznej chciałyby pogłębić nasze trudności, zahamować postęp socjalistycznego budownictwa. Nasze zadanie polega na tym, by w oparciu o moralno-polityczny autorytet i ekonomiczny potencjał krajów wspólnoty socjalistycznej zapewnić optymalne warunki międzynarodowe dla pomyślnej realizacji naszych zadań.

Działalność sił pokojowych, których główną ostoją są: Związek Radziecki, Polska i pozostałe państwa socjalistyczne — stwierdził dalej mówca — doprowadziła swą konsekwentną polityką do odprężenia międzynarodowego i otworzenia nowego rozdziału w stosunkach między państwami o różnych ustrojach społecznych. Cieszy nas ten sukces. Wiemy jednak, że na drodze do jego utrwalenia piętrzy się jeszcze wiele przeszkód. Do najważniejszych należy wyścig zbrojeń narzucany światu przez imperializm. Szczególnie niebezpieczne są ostatnie próby wprowadzenia do arsenałów NATO broni neutronowej. Musimy nadal łączyć polityczną aktywność na rzecz utrwalenia pokoju ze stałym umacnianiem w sojuszniczym systemie bezpieczeństwa Polski i socjalistycznej wspólnoty. Zasadnicze znaczenie dla budowy fundamentów pokoju światowego na całą przyszłość ludzkości ma wypracowany przez KPZR, przy ogromnym osobistym udziale towarzysza Leonida Breżniewa, program pokoju.

Nawiązując do ważnego dla sił zbrojnych i całego narodu jubileuszu 35-lecia ludowego Wojska Polskiego, I sekretarz KC PZPR zaakcentował, że stanowi on dobrą okazję, aby raz jeszcze podkreślić, iż nasze wojsko było po Armii Radzieckiej pierwszą armią nowego, socjalistycznego typu w Układzie Warszawskim, że skutecznie walczyło z faszyzmem hitlerowskim na długiej bitewnej drodze od Lenino do Berlina, a dziś jest mocnym ogniwem wspólnoty obronnej krajów socjalistycznych. Dumni jesteśmy z tego, że mamy wojsko sprawne i prężne, silne nowoczesną techniką i dobrą organizacją, głównie zaś — ideowością i świadomością polityczną żołnierzy, ich gruntowną wiedzą, ofiarnością i dyscypliną.

Za parę dni przypada jubileusz Armii Radzieckiej. To dwie rocznice — 60-lecie radzieckich sił zbrojnych i 35-lecie ludowego Wojska Polskiego — powiedział Edward Gierek — zespalają mocne więzi ideowe, internacjonalistyczne. Armia Radziecka stworzona przez partię Lenina do obrony zdobyczy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, główna siła koalicji antyhitlerowskiej, była wzorcem armii nowego typu, pod którego wpływem kształtowały się oblicze ideowe i funkcje polityczne naszego wojska.

Mówiąc o czynnikach kształtujących siłę Polski, jej myślny rozwój i trwałe bezpieczeństwo — mówca podkreślił, że jednym z podstawowych jest patriotyczna jedność narodu, której platformę stanowi program naszej partii. Ludowe Wojsko Polskie uczestniczące w jego realizacji jest ważnym ogniwem narodowej integracji.

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przekazał kadrze i marynarzom serdeczne podziękowania za sumienną i wierną straż na naszej morskiej granicy, złożył życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W czasie przerwy w obradach Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR Marynarki Wojennej I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** zwiedził wystawę obrazująca dorobek naukowo-techniczny tego rodzaju wojsk.

Następnie I sekretarz KC PZPR spotkał się na pokładzie okrętu szkolnego ORP „Wodnik" z grupą przodujących oficerów, podoficerów, podchorążych i marynarzy.

W sali tradycji Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni, Edward Gierek wręczył 20 przodującym marynarzom i podchorążym szkoły — legitymacje członkowskie i kandydackie PZPR.

* ★ *

Wczoraj obradowały również wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR we Wrocławiu i Ciechanowie. W obradach wrocławskiej organizacji partyjnej uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — **Henryk Jabłoński**, a w Ciechanowie obecny był członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — **Szydlak.**

Uczestnicy partyjnych debat omówili realizację dotychczasowych zadań i wyznaczyli kierunki działania na lata 1980-1980.

I sekretarzem KW PZPR we Wrocławiu wybrano **Ludwika Drożdża**, a w Ciechanowie **Zdzisława Lucińskiego.**

http://sbc.wbp.kielce.pl

Budowniczowie dróg czekają na włazy, uliczne, budowlani
a rury i kształtki kanalizacyjne...

Bez KZO ani rusz!

Na największą w kraju i
jedną z największych w Eu-
ropie odlewni — KONECKIE
ZAKŁADY ODLEWNICZE —
patrzą wszyscy. Budowniczo-
wie dróg (czekają na włazy
uliczne), budowlani (rury i
kształtki kanalizacyjne), prze-
mysł a nawet... gospodynie
domowe, bowiem ciągle jesz-
cze produkuje się w Końskich
żelazka na węgiel drzewny,
(eksportowane do krajów a-
frykańskich sprzedawane są
za sześć dolarów sztuka!).

W ostatnich latach moder-
nizowane i rozbudowywane
zakłady dają coraz większą
produkcję. Dość powiedzieć,
że jej połowę w swojej powo-
jennej historii załoga KZO
wykonała w latach 1971—1975!
W roku 1976 sprzedano za
granicę odlewy wartości 17
milionów 900 tysięcy złotych
dewizowych. W dalszym cią-
gu przed załogą stoi poważne
zadanie zwiększenia eksportu.

Trwa budowa nowoczesnego
wydziału włazów kanalizac-
yjnych. Rocznie ma się tu
produkować około 30 tysięcy
ton odlewów. (kf)

Zdjęcie: J. Burczyn

Radomski WOSiR proponuje:

● Kuligi „non stop" ●
dowiska w Jedlińsku i
zkach ● Wyciąg nar-
rski w Iłży.

matorzy czynnego wypo-
nku z ziemi radomskiej
inni być w pełni usatysfak-
nowani. Dyrekcja Wojewódz-
go Ośrodka Sportu i Rekre-
w Radomiu stanęła na
okości zadania i korzysta-
z dobrodziejstw zimy za-
sza:

do pierwszego w woje-
ztwie, wyciągu narciarskie-
w Iłży, gdzie ćwiczyć bę-
my slalom, ale również —
— jeździć na torze sa-
kowym,

na najbliższą sobotę i
dzielę do Marcul, aby ucze-
czyć w kuligu, w progra-
którego poza ogniskiem i
zeniem kiełbasek jest też
sali kominkowej — pod-
owanie wrażeń przy bigo-
i muzyce mechanicznej,

na czynne od godz. 10 do
dowiska w Siczkach i Je-
ku (ten drugi obiekt jest
lofonizowany, barwnie ilu-
owany, z instruktorem,
pożyczalnią sprzętu i gorącą
ata),

na niedzielny kulig „non
" po Puszczy Kozienickiej.
anek wsiadamy — co go-
— od 10 do 17. Spotka-
przy jazie zalewu w Sicz-

powiadając te imprezy,
ym zdaniem bardzo atrak-
, chcemy jednocześnie po-
, że czytelnikom
zrelacjonujemy ich
ieg. Zgodnie z zasadą, że
słowo się rzekło...

(ekr.)

Nowe lokale gastronomiczne

Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska" w Radomiu dokłada ostatnio wiele wysiłku, aby zmodernizować i powiększyć sieć zakładów gastronomicznych, zwłaszcza przy głównych szlakach komunikacyjnych i w miejscowościach odwiedzanych licznie przez turystów. Wkrótce otworzy np. podwoje efektowna restauracja w Iłży, natomiast do budowy nowoczesnych zakładów żywienia zbiorowego przystąpi się w Błędowie i Nowym Mieście.

(ekr.)

OZMO znalazły sposób

Efektywnie — znaczy: dużo, dobrze i tanio

Jednym z czynników poprawiających efektywność naszej gospodarki jest systematyczna obniżka kosztów własnych produkcji. O tym wie każdy ekonomista. Nie wystarczy wytwarzać więcej — trzeba produkować coraz lepiej i taniej.

Głównym czynnikiem mającym wpływ na koszty własne są surowce i energia. W Ostrowieckich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych surowcem podstawowym jest glinka ogniotrwała sprowadzana wagonami z dolnośląskich kopalń. Aby jednak wyprodukować dobrej jakości wyrób — kształtki szamotowe niezbędne m. in. w hutnictwie — do glinki należy dodawać tzw. palonkę, składnik podwyższający jakość wykładzin ogniotrwałych. Jest to glinka wypalona, a następnie zmielona. Sprowadza się ją z Jaroszowa. Niestety, dostarczane ilości palonki jaroszowskiej nie mogą w pełni zaspokoić potrzeb OZMO. Z tego też powodu specjaliści z OZMO opracowali metodę wykorzystania w produkcji tzw. wybraków czyli uszkodzonych wyrobów. Próby wypadły dobrze. Już w 1977 r. zainstalowano urządzenia do kruszenia złomu szamotowego. Koszt tego wyniósł ok. 400 tys. złotych. Nie jest to wielki wydatek, gdy uwzględni się roczną produkcję OZMO.

Jedna tona palonki pochodzącej z Jaroszowa (transport PKP) kosztuje od 1,2 tys. do 2,6 tys. zł. Ta sama palonka zrobiona w Ostrowcu kosztuje 580—700 zł. Obliczono, że roczne oszczędności z tego tytułu przekroczą 5 mln zł. O tyle powinny zmniejszyć się koszty własne.

Drugim czynnikiem mającym wpływ na kształtowanie się kosztów własnych jest gospodarka energetyczno-paliwowa. W OZMO zużywa się duże ilości gazu ziemnego. Przez modernizację przestarzałych urządzeń, pieców, przez ścisłe przestrzeganie technologii, racjonalne wykorzystanie ładowności pieców, tylko w ub. roku zaoszczędzono około 630 tys. metrów sześciennych gazu. Jego wartość sięga 640 tys. złotych.

W tym samym czasie dzięki stosowaniu rygorystycznych przepisów zaoszczędzono 233 megawaty energii elektrycznej oraz 224 tony węgla. W sumie, w gospodarce energią zaoszczędzono ponad 1 mln złotych. Nie jest to już ostatnie słowo, ale liczby te poważnie się liczą w ogólnym bilansie kosztów produkcji OZMO.

Czyni się więc w OZMO dużo, aby obniżyć koszty produkcji, ale z drugiej strony piętrzą się przed zakładami trudności, powstają często nie przewidziane straty.

W 1977 roku OZMO zapłaciły PKP ok. 600 tys. zł kar za przetrzymywanie wagonów. Kolej jest bezwzględna, ale i jednostronna. O swoich błędach, złej organizacji i gospodarce wagonami nie chce słyszeć. Wagonowe dostawy surowca pochodzącego nie tylko z Dolnego Śląska, nie przychodzą rytmicznie. Są dni, gdy PKP podstawia 20—30 wagonów. W myśl przepisów należy je jak najszybciej rozładować i przekazać do dyspozycji PKP. Niestety, nie zawsze to się udaje. Po prostu brak jest urządzeń wyładowczych. Szczególnie trudne warunki są w okresie zimy, gdy glina w wagonach jest zamarznięta.

Również wywóz gotowej produkcji z OZMO nastręcza licznych kłopotów. PKP nigdy nie podstawia tylu wagonów, ile potrzeba. Efekt jest taki, że OZMO nie mogą wywiązać się z ustalonych z odbiorcami terminów. Trzeba płacić kary za postojowe, godziny nadliczbowe robotnikom, a nawet i kary umowne.

Droga do obniżki kosztów własnych nie jest więc łatwa, ani prosta. **Nie oznacza to jednak, że nie należy na nią wstępować, podejmować walki z wszelkiego rodzaju marnotrawstwem czasu pracy, surowców, energii i tych wszystkich dóbr, które tworzą wartość gotowego wyrobu. Należy produkować więcej, lepiej i taniej: przy najlepszym, wykorzystaniu istniejących możliwości.**

RYSZARD MAKOWSKI

Mężczyźni na wagę ...stali

Szybkie tempo rozbudowy nowego Zakładu Metalurgicznego Huty im. M. Nowotki stwarza władzom miasta i dyrekcji huty masę kłopotów. Bodajże największym z nich jest zapewnienie mieszkań systematycznie dopływającym młodym kadrom. Z okolic Ostrowca już zaangażowano wszystkich chętnych do pracy w hutnictwie i budownictwie mężczyzn.

W tym roku huta, zgodnie z ustalonymi programami i potrzebami, przyjmie do pracy ponad 700 osób. Zatrudnione one będą w nowych wydziałach. W sumie cała załoga liczyć będzie przeszło 17 tys. ludzi. W niektórych wydziałach nastąpią przesunięcia, zatrudni się zwłaszcza w wydziałach pomocniczych i tam gdzie to będzie możliwe, również kobiety. Obecnie w ostrowieckiej hucie pracuje ich już ponad 3 tysiące. (mak)

Jak polubić kukurydzę?

Oklaski dla Torunia

Kukurydza nie cieszy się najwyższą estymą w naszym kraju. Wolimy gołonkę i ziemniaki z kapustą. Nie ma nawyków kulinarnych, które by uwzględniały w przyrządzaniu posiłków także dania z kukurydzy. A można z niej robić wiele smacznych potraw. Ważne i to, że zawiera prawie wszystkie podstawowe witaminy, plus sporo cukrów, skrobi, soli mineralnych, białka, innych składników.

Z dużą satysfakcją warto więc odnotować fakt zainteresowania się kukurydzą ze strony przemysłu. Niedawno ukazały się na kieleckim rynku pierwsze partie płatków kukurydzianych. Producentem jest Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego. Toruń jego siedziba.

Wyrób toruński jest smaczny, a co więcej — łatwy w przyrządzaniu. Wystarczy wsypać szklankę płatków do ostudzonego mleka, nieco pocukrzyć lub posolić i śniadanie na jedną osobę gotowe. W ciągu kilkunastu sekund płatki są gotowe do spożycia, bez uprzedniego gotowania.

Z dużymi oporami o tym piszę. Bo jeśli rozpowszechnię owe wiadomości o toruńskim smakołyku, dla mnie płatków w sklepach braknie. (Ra)

Wiatr, który zatruwa życie

Podczas silnych wiatrów spaliny z piecyka gazowego, zamiast wydostawać się na zewnątrz rozchodzą się po moim mieszkaniu — zameldował w osiedlowej administracji jeden z mieszkańców Bocianka. Tę uwagę lokatora potraktowano jako „wyssaną z palca". Administracja osiedla nie tai, że przekazywanie interwencji do Spółdzielni Rzemiosła Kominiarskiego, która odpowiada za funkcjonowanie urządzeń wentylacyjnych, nie przynosi większych rezultatów, bowiem żadna wada instalacji nie zostaje stwierdzona. Dodajmy jednak, że kominiarze przychodzą najczęściej w kilka dni po otrzymaniu zgłoszenia i badają urządzenia wówczas, gdy warunki atmosferyczne uległy zmianie.

W rezultacie cała sprawa jest bagatelizowana jako skutek „przewrażliwienia" mieszkańców. Czy to jednak możliwe, aby mieszkańcy osiedla cierpieli na zbiorową psychozę i to objawiającą się w tak osobliwy sposób? Zastanawiające, że nikt dotychczas nie zainteresował się poważnie tą sprawą. Znane są przecież śmiertelne wypadki zatrucia spalinami gazowymi. Jak dotąd u niektórych lokatorów Bocianka wywołały one na szczęście tylko objawy silnych bólów głowy i wymioty.

Niewykluczone, że osiedle usytuowane na otwartej przestrzeni, składające się z bloków tworzących długie szeregi, jest bardziej niż inne narażone na uderzenia wiatru. W takim przypadku daszki zabezpieczające wyloty przewodów kominowych nie spełniają swojej roli. Możliwe również, że nie na wszystkich blokach wykorzystano takie daszki, (jak było to m.in. w przypadku budynku przy ul. Kasprowicza nr 1). Są to jednak tylko przypuszczenia, bo dotychczas nie tylko nie zaczęto szukać środków zaradczych, ale nawet nie dociekano przyczyn wadliwego funkcjonowania instalacji. Czy znaczy to — że mamy czekać na wypadki śmiertelne? (E)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

niej zmiany personelu, bardzo pogorszyło się zaopatrzenie. Wybór owoców i warzyw jest niewielki. Atrakcyjny towar: pomarańcze, banany, pieczarki można kupić tylko na zapleczu po znajomości.

Kiosk jest brudny, a na półce wystawowej stoją tylko puszki z sokiem. Czy tak powinno się handlować? — pytają czytelnicy. (Nazwiska i adresy znane redakcji).

(rem)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Na dobranoc

Krzyżówka nr 38

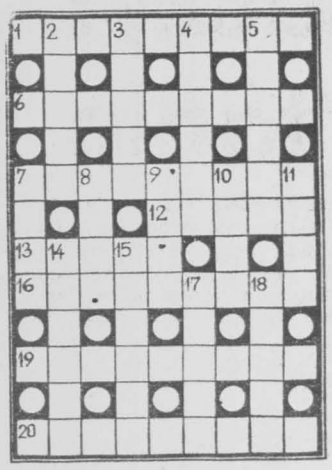

POZIOMO: 1. oznajmienie, przepowiedzenie, 6. krystaliczny proszek ok. pięciuset razy słodszy od cukru, 7. słynne dzieło G. Boccaccia (zbiór 100 nowel), 12. materiał garncarski, 13. zwierzę, symbol uporu i głupoty, 16. kraina hist. w płd.wsch. Francji, nad M. Śródziemnym; ważny region turystyczny (Lazurowe Wybrzeże, Alpy), 19. papier wartościowy emitowany przez państwo lub przez instytucję, 20. grupa wysp wulkanicznych na Pacyfiku; Wyspy Żółwie.

PIONOWO: 2. obrzędowa uczta religijna u pierwszych chrześcijan, 3. żółta lub brunatna farba, 4. państwo, którego polityka powoduje utrzymywanie się stanu napięcia na Bliskim Wschodzie, 5. obronna wieża lub baszta średniowieczna; stolp, 7. najcięższy z ptaków latających, 8. w mit. greckiej muza – opiekunka historii, 9. tytuł powieści hiszpańskiego pisarza Miguela de Unamuno, 10. strome, skaliste, poszarpane wybrzeże morskie, zwł. w Hiszpanii, 11. sfilmowana powieść E. Zoli, 14. wyroby, naczynia z jednego z metali szlachetnych, 15. choroba wywołana przez owsiki lub nazwa rośliny z rodz. traw (Avenastrum), 17. duże jezioro afrykańskie, 18. tradycyjnie na stole wielkanocnym.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 38

Rozwiązanie krzyżówki nr 21

POZIOMO: pracownik dukt, szabla, romb, kino, wieprz, baki, kawalerka.

PIONOWO: rocznica, cembrowina, wydarzenia, kit, komornik, bok.

Zaklęty krąg (I)

Osiedla z fabryk

— Wyrwijmy się wreszcie z tego kręgu — mówi architekt, profesor politechniki. — Nie można wciąż akceptować sytuacji, że świat składa się z wykonawców, przedsiębiorstw budowlanych, które robią łaskę przyjmując coś do realizacji — i całej reszty.

Odeszły już w przeszłość koncepcje ograniczania powierzchni mieszkań, budowania ciemnych kuchni, wspólnych łazienek itp. Oszczędności nie można doprowadzać do absurdu. Mieszkania są większe, bardziej funkcjonalne Przyszedł czas, żeby spojrzeć także na warunki życia w osiedlu, jego estetykę. To jak mieszkamy nie jest obojętne dla samopoczucia, ba, nawet zdrowia. Czy więc możemy mieszkać ładniej? Czy wyrwiemy się ze schematu równo ustawionych pudełek do mieszkania?

Mówi się często, że monotonia naszych osiedli to wynik uprzemysłowienia budownictwa. Czy to prawda?

— **Architekci** — mówi zastępca dyrektora Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa A. Gawlik — **którzy twierdzą, że zastosowanie typowych elementów ogranicza ich możliwości, są złymi architektami.**

Osiedle Ustronie w Radomiu. **Fot. A. Pęczalski**

Prawdy, jak to bywa, szukać trzeba pomiędzy tymi krańcowymi opiniami. Fabryki domów umożliwiające znaczne zwiększenie zakresu budownictwa mieszkaniowego ograniczają jednak możliwości kształtowania bryły budynku, wyglądu osiedli. Dzieje się tak zwłaszcza dlatego, że — używając określenia budowlanych — przymknięty jest wachlarz produkcji elementów. Po prostu asortyment jest ograniczony, by zwiększyć ilość. Każdy element to również konieczność wykonania odpowiednich form, a zamówienia na formy do fabryk domów składać trzeba na kilka lat naprzód. Front posuwa się szybko — odwody zostały z tyłu.

Trwa wciąż balansowanie pomiędzy dyktatem ilości a potrzebami estetyki. Obecnie z fabryk istniejących na Kielecczyźnie montować można budynki o wysokości od 5 do 11 kondygnacji. Ale na przykład w Kielcach profil produkcyjny fabryki decyduje o tym, że w mieście budować można 60 proc. budynków niskich i 40 proc. wysokich; że 50 proc. domów może mieć balkony, a 50 proc. loggie.

W tym roku zrobiono krok do przodu. W systemie W-70 można będzie różnicować nie tylko wysokość, ale i kształt budynku — powstaną tzw. punktowce. Produkować się będzie płyty pozwalające stosować tzw. węzły wklęsłe (a więc budować domy z „uskokami"). W systemie OWT zacznie się wykonywać elementy na dostawiane loggie.

Przedstawiciele budownictwa, a często także inwestorzy oskarżają architektów, iż nie chcą się liczyć z rzeczywistością, z realiami gospodarczymi. To właśnie te realia decydować mają o „przymykaniu wachlarza". O tym, na ile go przymknąć decydują sami wykonawcy po dokonaniu bilansu potrzeb i możliwości. Dzieje się tak w ramach jednej organizacji gospodarczej, nic więc dziwnego, że poszukuje się dróg najłatwiejszych. A ograniczenie asortymentu produkcji to zawsze droga najłatwiejsza.

Budownictwo tradycyjne jest bardziej pracochłonne. Jeden metr kwadratowy w systemie wielkopłytowym to 11 do 15 godzin pracy — w systemie tradycyjnym — 30 godzin. Już te liczby wymuszają kierunek. Nie znaczy to jednak, że nigdzie tradycyjnie budować nie można i nie trzeba. Mieszkania z ciemną kuchnią też były tańsze, bardziej oszczędne.

Nigdzie też nie powiedziano, że płyty z fabryki zestawiać można tylko pod kątem prostym. Inaczej też można, choć jest to na pewno trudniejsze. **Architekt, specjalista w dziedzinie kształtowania obrazu miasta musi umieć uzasadnić także pozaekonomiczne walory takiego, a nie innego rozwiązania.** Architekci tymczasem poddali się na całej linii. Poddali się być może dlatego, że poczuli się pozbawieni sojuszników.

Ogromna większość budownictwa mieszkaniowego to budownictwo spółdzielcze. Spółdzielczość ma również własne biura projektowe. Pozornie jest to sytuacja bardzo korzystna, bowiem inwestor może dyktować, a przynajmniej sugerować rozwiązania. W rzeczywistości — jak mówią młodzi pracownicy kieleckiego „Inwestprojektu" — buduje się tak, aby wygodnie było ustawić dźwig nie przejmując się sprawami estetyki. Inwestor nie jest bowiem zainteresowany wyglądem osiedla. Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa, gdzie odbywa się centralnie działalność inwestycyjna, ma przecież plan ilości mieszkań. Byłoby samobójstwem robić coś, co może utrudnić realizację tego planu. Poszczególne spółdzielnie, którym te sprawy mogłyby być bliższe, dostają już „gotowe" osiedle w użytkowanie.

Jedyna możliwość jaka istnieje w tej chwili, to różnicowanie wyglądu osiedli w różnych miastach, w których pracują fabryki domów różnych systemów. Osiedla w Starachowicach będą więc nieco inne niż w Kielcach — ale wszystkie takie same. Transport elementów pomiędzy miastami to przedsięwzięcie bardzo drogie i rażąco nieekonomiczne. Nawet jednak owo niewielkie zróżnicowanie budzi niekiedy zastrzeżenia. Gdyby fabryki były jednakowe, łatwiejsza byłaby współpraca i ewentualne zwiększanie produkcji. Koszty społeczne byłyby jednak bardzo wysokie.

JULIUSZ JAN BRAUN

mój klaser

Ukazał się w sprzedaży kolejny, czwarty już katalog popularny ZNACZKOW POCZTOWYCH ZIEM POLSKICH wydany przez Krajową Agencję Wydawniczą RSW „Prasa — Książka—Ruch". Zawiera on zestawienie wszystkich znaczków polskich do końca III kwartału 1977 roku.

W porównaniu z katalogiem zeszłorocznym treść nowego wydawnictwa została rozszerzona o znaczki II Korpusu WP we Włoszech, których zresztą było tylko sześć w trzech wydaniach. Poza tym opracowano znaczki i całostki poczt międzyobozowych w Niemczech, pochodzące z roku 1945 a także znaczki i całostki wydań lokalnych 1918—1919 i 1944—1945. W sumie więc katalog, przy normalnym wzroście objętości spowodowanym dojściem nowych wydań znaczków i całostek, zyskał kilka dalszych stron dzięki wprowadzeniu nowych rozdziałów. W sumie katalog liczy, bez części informacyjnej, 215 stron i kosztuje 50 złotych.

* * *

Niedawno czasopismo zachodnioniemieckie „Michel-Rundschau" opublikowało zestawienie znaczków wydanych w 1976 roku przez niemal wszystkie poczty świata. Przedstawione dane potwierdzają, że inflacja nowych emisji wzrasta z roku na rok, a wraz z nią koszty nabywania coraz to nowych znaczków. Na pierwsze miejsce, a więc najgorsze w polityce emisyjnej, wysuwają się zarówno pod względem liczby wydanych bloczków i znaczków, jak i ich wartości Komory, potem Gwinea-Bissau, KRL-D. Na 6 miejscu znalazły się Węgry, na 10 — Rumunia, na 27 — ZSRR, na 29 — NRD, na 39 — Mongolia, nr 56 — Czechosłowacja, na 59 — Bułgaria, na 62 — Kuba, na 73 — Polska, na 99 — Jugosławia.

W tym wykazie 216 zarządów pocztowych, Poczta Polska poprawiła swą pozycję w stosunku do lat poprzednich, za co należą się jej słowa uznania za właściwą politykę emisyjną.

Rynek w

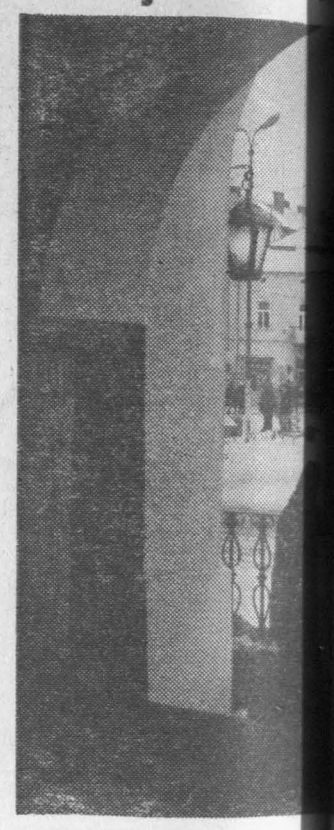

Drze
Pojednania dó

Zwiedzający sławną gotycką uwagę na oryginalny, wielk wejściu do świątyni. Zawsze palone przez wiernych i ogromny globus, na którym ze wspólnego korzenia, z je nego krzyża.

Twórcą tego świecznika, ność wszystkich narodów św biarz Olof Hellström. Świec nania Narodów — umieszczo

Jubileusz...

Piżama jest strojem, w któ ry człowiek przyodziewa się od 100 lat. Kostiumolodzy utrzymują, że pomysł uszycia tego wieczorowego przy odziewku powstał około 188 roku. Stworzono ją ponoć na potrzeby urzędników kolo nialnych, którzy musieli by zawsze gotowi do niespodzie wanych przebudzeń i ucieczek

Tułactwo skarbów kultury na

Zwrot insygniów królewskich Węgrom nie zakończył tragicznych dziejów wojennego rabunku mienia, dzieł sztuki i szlachetnych kruszców, pochodzących z krajów okupowanych. Korona króla węgierskiego nie jest też ostatnim klejnotem amerykańskiego Fortu Knox, wydanym prawowitym spadkobiercom historii. W safesach, bankach, skarbcach i w galeriach prywatnych – jak informuje „Handelsblat" – pozostaje jeszcze wiele zrabowanych skarbów, które nie powróciły do prawowitych właścicieli.

Z depozytów wymienić tu warto 18,4 ton złota czechosłowackiego, przechowywanego w Stanach Zjednoczonych. Kruszec ten nominalnie znajduje się gestii „dyrektoriatu" trzech państw: Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii. Trwają pertraktacje w sprawie jego zwrotu. W 1974 r. parafowano już nawet odnośne porozumienie, oczekiwany zw jednak nie następuje w związ z pretensjami niektórych pań do majątków pozostawion

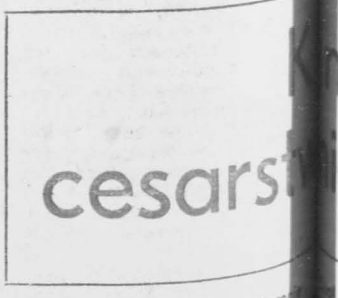

przez obcy kapitał na tere Czechosłowacji. Rząd CSRS potyka również na trudności rewindykacji złota i srebra z ponowanego w instytucjach nansowych w Szwajcarii.

Zwrotu oczekuje też zł wywiezione w czasie II w z Litwy, Łotwy i Estonii, i zde

http://sbc.wbp.kielce.pl

Trzecie wcielenie „Batorego"?

Nasz transatlantyk „Stefan Batory" robi konkurencję małym statkom pasażerskim, odbywającym króciutkie rejsy z Gdyni do Rostocku. Trasa akurat dla wodolotów czy „Mazowsza", ale gdy „biała flota" śpi snem zimowym, lew morski wśród małych statków ryczy syreną okrętową. Po odbyciu ośmiu kolejnych rejsów bliskiego zasięgu ts/s „Stefan Batory" przypłynie na odpoczynek i remont do Gdańskiej Stoczni Remontowej.

Pobyt w stoczni będzie ostatnim remontem klasy czteroletniej, gdyż po roku 1982 nasz transatlantyk zakończy już definitywnie karierę w żegludze liniowej na transatlantyckim szlaku. Nie będzie to zbyt bogata kariera pod biało-czerwoną banderą, bo sięgająca zaledwie od roku 1969. 33-letnia kariera dawnego „Batorego" pozostawiła historykom znacznie więcej materiału, nie mówiąc już o tym, że „Batory" od początku do końca był polskim statkiem, a „Stefan Batory" zasilił flotę PLO jako jednostka z przeszłością morską, zbliżającą się wyraźnie ku smudze cienia.

Tuż przed ostatnim czteroletnim okresem pływania „Stefana Batorego" powstaje pytanie: co dalej? Skoro nie zamierzamy rezygnować z obsługi transatlantyckiego szlaku pasażerskiego — trzeba już dziś pomyśleć o nowym statku. PLO prowadzą pertraktacje ze Stocznią Szczecińską im. A. Warskiego w sprawie opracowania założeń projektowych pierwszego polskiego transatlantyku, zbudowanego w kraju. Tego typu statków jeszcze nie budowaliśmy, ale trzeba pamiętać że krajowy przemysł okrętowy rozwija się coraz bardziej dynamicznie. (as)

● Szkocka rodzina Barclayów przez 166 lat (od 1679) szukała na próżno królewskiego nadania zamieszkiwanej przez nich posiadłości, które obdarzony przez króla przodek Barclay gdzieś przemyślnie schował. Dopiero w 1845 roku udało się potomkom odnaleźć ów przywilej wklejony pod tapety...

?

● Obliczono, że ludy Afryki posługują się ponad 800 językami i narzeczami. Dla przykładu w takim kraju jak Czad, liczącym około 4 mln mieszkańców, można wydzielić 12 grup językowych. Prac nad ujednoliceniem alfabetu dla wszystkich narzeczy w tym kraju, podjęli się ostatnio eksperci UNESCO, biorąc za podstawę piśmiennictwo łacińskie i arabskie.

Trująca piękność

Na Cejlonie i w Afryce zachodniej rośnie zdradliwy pysznokwiat wspaniały zwany pnącą lilią. Piękne kwiaty tej lilii są prawdziwą ozdobą puszczy, ale także i niebezpieczną trucizną. W Indiach pnąca lilia posługują się mordercy. Zjedzenie małego kawałka kłącza powoduje po kilku godzinach śmiertelne zatrucie. Trzy krople soku wydzielającego się po nacięciu kłącza pnącej lilii wystarczą, by zabić normalnej wielkości psa w ciągu 15 minut. (wu)

Jolanta Lothe:

„Ciągle coś robię, a to jest pozytywne..."

Jolantę Lothe, aktorkę Teatru Narodowego znamy przede wszystkim dzięki jej rolom w „Julii, Annie, Genowefie", „Doktor Ewie". „Polskich drogach", „Poletku Pana Boga" oraz „Górnej Austrii". Mieszkańcy stolicy mogli podziwiać ją m.in. w „Sędziach", „Dantem" i „Mickiewiczu", a obecnie w granej w Starej Prochowni „Pannie Julii" i „Locie nad kukułczym gniazdem" w Teatrze Powszechnym, gdzie aktorka występuje gościnnie.

Radomscy miłośnicy teatru mają natomiast okazję oglądać Jolantę Lothe w roli Podstolinny we fredrowskiej „Zemście".

— Matką pani jest znana aktorka, Wanda Lothe-Stanisławska, wpłynęło to zapewne na wybór pani zawodu. Łatwiej czy trudniej być aktorem „z pochodzenia"?

— Ani w szkole, ani w teatrze nie przeszkadzało mi moje aktorskie „pochodzenie", a rozmowy z mamą na temat naszych wspólnych zainteresowań dawały mi zawsze dużo radości. Mamy bałam się zresztą ogromnie, była bowiem i jest moim najsurowszym sędzią — szczególnie wtedy, gdy występujemy razem.

— Czy spełniły się oczekiwania, jakie wiązała pani ze swym zawodem?

— Nie zrobiłam „błyskawicznej kariery", ale mam tę satysfakcję, że przez z górą dziesięć lat mego pobytu na scenie ciągle coś robiłam, a to jest bardzo pozytywne.

— Jest pani aktorką o „zdecydowanym profilu", pełna temperamentu, energii, pogody ducha. Czy role, które dotąd pani otrzymywała nie pozostawały w sprzeczności z pani charakterem?

— Zdecydowanie wolę, gdy taka sprzeczność istnieje. Cieszę się bowiem, kiedy mogę zagrać coś, co nie zgadza się z moją psychiką. Wtedy nie gram sobą samą.

— Ostatnio oglądaliśmy panią w znakomitej roli Kurasiowej w „Polskich drogach". Stworzyła tam pani postać odmienną od dotychczasowych — kobiety walczącej ze sobą, rozdzieranej sprzecznymi uczuciami. Jaki typ ról odpowiada pani bardziej?

— Przypomniała pani rolę, którą bardzo lubię i która, wbrew temu, co zakładał na początku scenariusz, z epizodycznej rozrosła się do całkiem pokaźnych rozmiarów. Nie mam jednak swoich ulubionych typów ról. Chciałabym kreować zarówno postacie dramatyczne, jak i komediowe. To pozwala wszechstronnie rozwijać się i pogłębiać swoje umiejętności.

— Pani najbliżsi mocno związani są z teatrem, czy w związku z tym są bardzo surowymi krytykami?

— Surowymi, ale i bardzo szczerymi. Dobrze jest mieć w najbliższej rodzinie ludzi „z zawodu".

— Czy poza teatrem ma pani jakieś pasje?

— Pasje to zbyt wiele powiedziane. Lubię jeździć po świecie, ale bardzo rzadko mogę sobie na to pozwolić. Dużo zajęć w teatrze, ciągłe wyjazdy, wszystko to sprawia, że niewiele mam wolnego czasu. Jeśli więc jestem w domu, to zajmuję się przede wszystkim wychowywaniem mojej córeczki i różnymi domowymi pracami.

Rozmawiała
BOŻENA KRUPE

Gerty Schip

Morderca i kot

Z teki Alfreda Hitchcocka

4

— Czuję strach — powiedziała.

— Przed czym? Dlaczego?

— Że komisarz zacznie węszyć.

Cesare objął siostrę ramieniem.

— On nie ma ku temu powodów. Dla ogółu byliście wzorową parą małżeńską. Każdy to potwierdzi. Że twój kochany małżonek Carlo nagle stracił głowę dla małej Szwedki, na szczęście nikt nie przypuszcza.

— Kiedy przeprowadzą sekcję zwłok? — zapytała.

— Dlaczego by mieli? A jeśli nawet, to nic nie znajdą. W każdym razie nie znajdą przy normalnej autopsji zwłok. Aby natrafić w ciele Carla na nikłe ślady trucizny, musiałby patolog dokładnie wiedzieć, czego ma szukać. Paraliż, dzięki ostrożnemu dozowaniu, nastąpił tylko przejściowo i teraz nie jest do ustalenia. Zestawienie trucizn jadu z węży i ekstraktów roślinnych znane jest tylko toksykologowi, a i to

5

wyłącznie temu, który uzyskał je po długich doświadczeniach.

— A ty, ty je także znasz — powiedziała Anna.

— Bo „wypożyczyłem" sobie opracowanie. Ale tego nikt nie przypuszcza. Nic się nie stanie, wierz mi!

* ★ *

W dzień później komisarz Riccardo przybył do Taorminy. Nie potrafiono wyjaśnić przyczyny katastrofy.

— W każdym razie nie była to bomba, ani też techniczne niedociągnięcie — wyjaśnił komisarz. — Co się stało naprawdę, chyba nigdy się nie dowiemy.

Przez grzeczność tylko komisarz pozostał jeszcze pół godziny, wypił coś, tylko lemoniadę, żadnego alkoholu, zachwycał się fantastycznym położeniem willi wypoczynkowej i wreszcie zabrał się do wyjścia.

Właśnie chciał wsiąść do samochodu, gdy ktoś cicho zawołał go po

6

nazwisku. Obrócił się, poznał Luccię, służącą Lombardich.

— Może mnie pan zawieźć do Messyny? — zapytała.

Riccardo popatrzył na nią zaciekawiony, na zawiniątko pod jej ramieniem. Opatulonego chustą kota.

— Dokąd pani jedzie z tym kotem?

— Do weterynarza. Citta była ulubienicą wielmożnego pana. Od jego śmierci ona nie chce tknąć pożywienia.

— A co na to signora Lombardi?

— Nic. — Luccia opuściła wzrok. — Nie mówiłam jej o tym. Ona nie znosi kotów. Zawsze czyniła wymówki wielmożnemu panu, że wszędzie zabiera z sobą Cittę. Kotka nawet z nim spała.

Więc tak szczęśliwe, jak twierdziła Anna Lombardi, jednak ich małżeństwo nie było, pomyślał komisarz. Powiedział:

(Dokończenie w następnym numerze)

Koty Cesarstwa Niemieckiego

stała w czasie wojen napoleońskich w 1806 r. Usiłowania zmierzające do ponownego zjednoczenia wielkich Niemiec Hohenzollernów i Habsburgów nie ustawały jednak aż do utworzenia w 1871 r. z inicjatywy Prus Rzeszy wilhelmowskiej. Jako relikt uniwersalistycznego państwa średniowiecznego, insygnia cesarskie — między innymi korona Karola Wielkiego pochowanego w Akwizgranie (Aachen, RFN) — zdeponowane były w Wiedniu. W czasie II wojny światowej przewiezione zostały do Norymbergi, ongiś metropolii cesarzy, później stolicy Parteitagów NSDAP.

W 1946 r. Amerykanie wyekspediowali insygnia cesarskie Karola Wielkiego — jego miecz, kosztowny ewangeliarz i inne zabytki ogromnej wartości — z powrotem do Wiednia, gdzie były przechowywane od początku XIX w.

W ostatnim czasie odezwały się znów głosy w sprawie ściągnięcia cesarskich skarbów do RFN. Pretensje o „rewindykację" wspomnianych insygniów zanotowano właśnie w Akwizgranie. I nie są to tylko pogłosy dalekiej średniowiecznej przeszłości. Wiadomo bowiem, że w Akwizgranie udekorowano po II wojnie światowej nagrodą Karola Wielkiego między innymi kanclerza Adenauera, premiera Churchilla i innych polityków, zwolenników Europy karolińskiej.

ANDRZEJ RZECKI

(Interpress)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Czwartek 16 lutego 1978 r.

Dziś składamy życzenia

DANUTOM i JULIANNOM

jutro

ZBIGNIEWOM i JULIANOM

* ★ *

W 1665 r. — zmarł Stefan Czarniecki.

W 1758 r. — ur. się Julian Ursyn-Niemcewicz.

W 1880 r. — początek procesu Ludwika Waryńskiego i proletariatczyków.

W 1945 r. — wyzwolenie Charkowa.

HOROSKOP CODZIENNY

W lutym nie będziesz miał poważniejszych powodów do narzekań. Zwłaszcza w sprawach osobistych wszystko powinno układać się wręcz znakomicie. Tylko uważaj, żeby niczego nie popsuć jakimś nierozważnym krokiem lub słowem. Dla zakochanych bardzo dobry miesiąc. W kręgu Twoich zainteresowań zawodowych jak i społecznych możesz liczyć na dobrą atmosferę dla własnych pomysłów i inicjatyw. Jednej rzeczy strzeż się teraz jak ognia. Nie nadstawiaj ucha na żadne plotki. To może mieć dla Ciebie bardzo przykre konsekwencje.

Kielce

TEATR

im. S. Żeromskiego — M. scena — „Mimika" — W. Bogusławskiego, g. 18.

KINA

„Romantica" — „Ebirah — potwór z głębin" — jap. pan. kol. l. 12, g. 15.30. „Rok święty" — francuski, kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Moskwa" — „Intryga rodzinna" — USA, kol. l. 15, g. 15.45, 18 i 20.15. M. sala — „Iwan Groźny" — ZSRR, g. 17. „Gdzie się podziała siódma kompania" — francuski, kol. g. 15 i 18.

„Bajka" — „Lili kochaj mnie" — francuski, kol. l. 15, g. 16.30, 17.30 i 19.30.

„Robotnik" — „Dupont Lajoie" — francuski, kol. l. 16, g. 16.15 i 17.15. DKF — „Utracona cześć Katarzyny Blum" — RFN, g. 19.15.

„Skałka" — „Druga twarz ojca chrzestnego" — włoski, kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych w kinie „Romantica", tel. 445-19 czynna w godzinach 9—16 w sobotę godz. 9—14.

APTEKI DYŻURNE: nr 20-001 ul. Buczka 37/39, nr 20-006 ul. Sienkiewicza 16.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Żelazna 35 w godz. 16—22, w niedzielę — godz. 8—12. Stomatologiczna ul. Żelazna 35 w godz. 16—22, w sobotę — od godz. 16 do 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11, Poczt. informacje o usługach 91H. Hotel „Centralny" 430-44, Informacja kolejowa 930. Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL nr tel. 420-32, os. Sady — 499-59, os. Bocianek — 456-73. Pogotowie wodno-kan. c.o. dźwigowe elektryczne SM „Armatury" czynne w godz. 8—21, sobota 8—19, tel. 518-33. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92. Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7—19 tel. 436-72. Pogotowie telewizyjne 477-98. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 18 do 23 tel 500-65. Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20 tel. 481-80. Ośrodek Inf. Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK — Czarnów — Piekoszowska — 515-11. Dworzec PKP — 444-33, Słowackiego — 472-70, Szydłówek — Toporowskiego 437-11. Taksówki bagażowe — Armii Czerwonej — 469-89, Piekoszowska 515-11.

Radom

KINA

„Bałtyk" — „Kobra" — jap. pan. kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Trędowata" i „Ordynat Michorowski" — polskie, archiw. l. 12, g. 15.30 i 18.30.

„Pokolenie" — „Seksolatki" — polski, kol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

„Odeon" — „Anno Domini 1573" — jug. kol. l. 15, g. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Hel" — „Otalia z Bahii" — brazylijski, kol. l. 15, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Walter" — „Samotnik" — francuski, kol. l. 15, g. 16 i 18.

„Mewa" — „Pięć łatwych utworów" — USA, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-015 plac Konstytucji 5, nr 67-010, plac Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie gazowe 617-47, Pogotowie Energetyczne — Radom — 901, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 907, Pomoc drogowa — 981.

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godzinach 9—21, w sobotę 8—20, tel. 261-27. Informacja o usługach — 267-85.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-86, ul. Żwirki i Wigury 416-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Błękitny ptak" — ZSRR-USA, kol. dub. g. 15.15 i 17.30. „Rozumiemy się bez słów" — CSRS, kol. l. 12, g. 19.45.

„Metalowiec" — „Zaułek dziewic" — meksyk. kol. l. 15, g. 17.

„Związkowiec" — „Terror Mechagodzilli" — jap. pan. kol. g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 20-046 ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Goździki w celofanie" — NRD, kol. g. 15. „Żołnierze wolności" — I i II cz. ZSRR-pol. pan. kol. l. 12, g. 17.

„Star" — „Nie ma dymu bez ognia" — francuski, kol. l. 18, g. 17 i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 20-078 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego — 310, Dworzec Zachodni PKP — 300.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Godzilla kontra Gigan" — jap. pan. kol. l. 12, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza" — „Dagny" — polski, kol. l. 15, g. 16 i 18.

„Przodownik" — „Dzielnica willowa" — bułg. kol. l. 12, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 20-071, Starokunowska 1/7.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 Aktualności dnia 16.50 „Tropami usług" — audycja M. Bednarskiej 17.00 Koncert życzeń 17.40 „Nie tylko dla abstynentów" — aud. Z. Grabowskiej 17.50 Muzyka.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

13.25 RTSS — matematyka (s. II): Funkcja sinus
15.00 Melodie: Kameraliści (kolor)
15.30 Kino filmów animowanych
16.00 Dziennik (kolor)
16.10 „Obiektyw" — progr. woj.: szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, pilskiego
16.30 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem
18.00 „Dozór" — rep. wojsk.
18.20 Muzyczne życzenia: „Cantores et fistulatores" — stara muzyka i pieśń polska
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.30 „Inspektor Tibbs" — film krymin. USA (kolor)
22.25 „Pegaz" — mag. kult. (kolor)
23.10 Dziennik (kolor)

PROGRAM II

15.40 Dla młodych widzów: Paragrafy i my
16.10 Inicjatywy: Historia polskiego porcelitu — progr. publ. (kolor)
16.50 Galeria 35 milionów: Malarstwo i grafika Mieczysława Majewskiego (kolor)
17.30 Studio Sport: Wokół stadionów (kolor)
18.00 Popołudnie podróży i przygody: „Kurs na złote piaski" — rep. pol.; „Od Morza Czerwonego do Kilimandżaro" — film dok. CSRS „Od Rapotamo do ujścia Dunaju" — rum. film. dok. (kolor)
19.00 Program lokalny
19.20 Dobranoc
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.30 NURT: Kultura fizyczna
21.00 NURT: Rozwój procesów poznawczych
21.30 NURT: Dialektyka bytu społecznego i świadomości społecznej
22.00 24 godziny (kolor)
22.15 „Chłopi" — odc. 7 pt. „Bór" film fab TP (kolor)
23.05 Sytuacje: Nie jesteś sam — progr. pedagog.

Jutro

PROGRAM I

6.00 RTSS — jęz. polski (s. II)
6.30 RTSS — matematyka (s. II)
9.00 Dla kl. III: Wszyscy dla wszystkich
10.00 Geografia — kl. VI: Wyżyna Kielecko-Sandomierska (kolor)
11.05 Dla kl. II: Zabawa w śnieżki
11.30 „Ostatni strzał" — czechosł. film fab. (kolor)
12.00 Wych. obywatelskie — kl. VIII: Państwo — mecenasem kultury
12.45 i 13.25 TTR

Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programach.

Ogłoszenia drobne

TOMALA Teresa zgubiła bilet miesięczny PKS na trasę Przyjmo — Kielce i legitymację szkolną WZDZ. 30547-g

WITKOWSKA Alfreda zgubiła legitymację inwalidzką wydaną przez Związek Inwalidów Kielce. 30546-g

PASIKOWSKI Janusz (zam. Radom) zgubił przepustkę nr 184 wydaną przez Zakłady Tworzyw Sztucznych i Farb „Pronit" Zakład Zamiejscowy w Radomiu. 15141-r.

SPÓŁDZIELNIA „OŚWIATA"

organizuje kursy
— operatorów żurawi samochodowych
— obsługi osadzków kołków typu „grom" i „hilti" (dla zakładów pracy i osób prywatnych)
— czeladniczo - mistrzowskie różnych branż
— spawalnicze
— dziewiarskie.

Informacje w sekretariacie — Kielce, al. Lenina 12, tel. 481-56. 59-k

Huta pomaga w uzyskaniu mieszkania

Ostrowiecka huta każdego roku przeznacza poważne kwoty na cele socjalne. Partycypuje także w rozbudowie infrastruktury miasta, wznosi dla swoich pracowników mieszkania.

W tym roku na fundusz mieszkaniowy przeznaczono 34,9 mln zł. Za pieniądze te zbudowany zostanie także budynek mieszkalno - handlowy. Na wkłady do spółdzielni mieszkaniowej dla pracowników przekaże 6 mln zł. Dla ków budujących własn jednorodzinne wyasygn mln zł, a dla przepro cych remonty mieszka zł.

Nie jest to jedyna po ty dla pracowników. kupić w swoim zakł gły, odpadowe wyroby wypożyczyć środki tra maszyny budowlane. komórka organizacyjna załatwiać dokumentacj niczną i przydział pa budowlanej.

Warto wiedzieć

W piątek, 17 bm. o godz. 18 kielecki Klub Turysty PTTK (ul. Sienkiewicza 34, I piętro) zaprasza na dyskusję nad nowym przewodnikiem turystycznym „Góry Świętokrzyskie" pióra Tymoteusza Wróblewskiego.

Wszyscy świadczymy na NFOZ

Komunikat MO

Osoby, którym z ica dów w nocy z 28 na nia 1978 roku, na tere lub Jędrzejowa, dokona dzieży przedmiotów ta miniatura rękawic bo maskotka zwierzęcia z głową, termometr pr proporczyki, zapalniczki proszone są o zgłosze Komendzie Miejskiej MO cach, ul. Wesoła 43, po godz. od 8 do 16, lub telefonicznie pod nr 28-

FABRYKA SAMOCHODÓW SPECJALIZOWA

w Kielcach, ul. Dzierżyńskiego

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZON

na sprzedaż samochodu osobowego marki „fia 1500, rok budowy 1971, nr podwozia 110569, nr 626554, cena wywoławcza 43.750 zł. Przetarg o się 6 marca 1978 r. w FSS — dział głównego nika, o godz. 10.

Pojazd można oglądać w dniach 3 i 4 marca w godz. 10—12, w FSS Kielce, po uprzednim s towaniu się telefonicznym z nr 534-11, wewn.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie lub dokonać wpłaty na konto w NBP I Oddział nr 29014-5614.

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKAN

Oddział w Pińczowie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZON

na wykonanie robót elewacyjnych i pokrywczy żej wymienionych budynków w Pińczowie.

1) odnowienie elewacji, pokryć dachowych bek blacharskich budynków przy ul. Zł Krótkiej 6 i Dygasińskiego 2, Batalionów skich 12, o przybliżonej wartości około 3 złotych;
2) wykonanie pokrycia dachu oraz obróbek b skich, rynien i rur z blachy miedzianej 0,63 mm na budynku pałacowym byłego im. Hugona Kołłątaja w Pińczowie (zabytek tości przybliżonej około 140 tys. zł.

Termin realizacji wyżej wymienionych robót 30 czerwca 1978 r. Do udziału w przetargu za my przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy osobiście względnie pocztą w dyrekcji przed stwa w terminie 14 dni od daty ukazania się p go przetargu. Otwarcie ofert nastąpi w czte dniu od daty ukazania się pierwszego przeta godz. 10, w biurze RPGKiM w Pińczowie.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wybo renta lub unieważnienia przetargu bez podania czyn.

Dnia 13 lutego 1978 r. zmarła

KRYSTYNA SKRZYNIARZ

długoletnia pracownica PAH Zakładu Usług Handlowych w Kielcach.

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają

współpracownicy.

30545-g

Koledze

WALDEMAROWI OŻAROWSKIEMU

wyrazy współczucia z wodu zgonu

składają

Rada Zakładowa Dyrekcja i prac Kieleckiej Spółd Mieszkaniowej.

http://sbc.wbp.kielce.pl

...ksperymenty technologiczne w warunkach nieważkości i próżni

...oga radzieckiego orbitalnego zespołu naukowo-ba...wczego „Salut - 6” — „Sojuz - 27”, **Jurij Romanienko** ...Gieorgij **Greczko**, przystąpiła w środę do przeprowa... eksperymentów technologicznych z topieniem i kry...ją stopów metali w warunkach nieważkości i próżni. ...danych informacji telemetrycznej, systemy pokłado...społu kosmicznego „Salut - 6” — „Sojuz - 27” działają ...ie. Samopoczucie obu kosmonatów jest dobre. (PAP)

...codzienny proces

„Może się dogadamy” – powiedział i zawiózł ...aniaków do komendy MO

...amochód, **który dla wiel**... przedsiębiorstwa przed... wartość tylko złomu, ...wało parę osób. Kalku...yła prosta: trochę części ...mieni, blacharkę wyklepać ...ik do remontu, słowem: ...było „żuka” „odpacykować” ... sprzedać z nie najgor...skiem. ...m z kupców był skar... ...aksówkarz. Sprawę za... ...z Gabrielem P., pracownikiem zakładu części hamulcowych w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach i Ryszardem W., specjalistą handlowym w Centrali „BOMiS” w Skarżysku.

Dwaj „łebscy” panowie polecili wpłacić pieniądze na konto przedsiębiorstwa i przyjechać po odbiór samochodu przeznaczonego do kasacji.

I tu zaczęły się kłopoty. „Nie tak szybko — powiedzieli dwaj wspólnicy — nie wiesz, jak się sprawę załatwia? Dla nas piętnaście patyków, a jak nie — weźmiesz „żuka” pociętego na kawałki. I co ci z tego przyjdzie?”

Kupujący — nie w ciemię bity — liczył się z możliwością zażądania łapówki, ale nie w takiej wysokości! „Może się dogadamy?” — zaproponował. Ale panowie byli twardzi — ani grosza mniej. Koniak? Możemy wypić, ale piętnaście patyków... „Wsiadajcie!” — zaprosił zdesperowany taksówkarz — „Pojedziemy”. I zawiózł obu wspólników prosto do Komendy Miasta MO w Skarżysku.

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa, przy okazji wyszły inne jeszcze szwindle „bohaterów” tej historii. Wkrótce zasiądą na ławie oskarżonych.

„Żuka” jednak pocięto na złom. Kumple dwóch łapówkarzy nie darowali taksówkarzowi kawału wyciętego cwaniaczkom. I w tej sprawie toczy się śledztwo. (kf)

...onfiskata ...arkotyków

...Y JORK. PAP. Na mię...dowym lotnisku w Pa... skonfiskowano kokainę ...i 2 mln dolarów. Aresz... w związku z tym 7 o... ...arkotyk przerzucany był ...ów Zjednoczonych.

...ałszywy ...estament

...Y JORK — PAP. Sąd w ...n w Teksasie stwierdził ...ę, że tzw. testament ...nski przypisywany eks...znemu, zmarłemu w ...u 1976 roku milionerowi ...owi Hughesowi, jest ...any. Ten 3-stronicowy ręcznie dokument od... w kościele mormońskim Lake City w amerykań...stanie Utah. Wyznaczał ...onawcą woli Hughesa ...awą rękę” Noaha Die... Milioner przeznaczył w ...ecydowaną większość ogromnej, ocenianej na ... dolarów fortuny, koś... mormońskiemu oraz na ...rytatywne. Sąd w Hou...ekł ponadto, że Hughes ...szkańcem Teksasu, nie ... utrzymuje rodzina mi... — Nevady. Istota tych ... polega na tym, że w ...e, w przeciwieństwie do ..., nie obowiązuje płace...ku spadkowego.

Aresztowania na Maderze

LIZBONA — PAP. Policja portugalska aresztowała na Maderze trzy osoby podejrzane o współudział w dokonanych ostatnio aktach terrorystycznych. U zatrzymanych znaleziono 200 lasek dynamitu, lonty oraz zapalniki zegarowe. Uważa się, że aresztowani należą do skrajnie prawicowych ugrupowań na Maderze, terrorem walczących o autonomię dla tej położonej na Atlantyku portugalskiej wyspy.

● Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, przyjął w środę członka Sekretariatu Generalnego Powszechnego Kongresu Ludowego Libijskiej Dżamahirii Abd as-Salama Dżalluda, który przebywa w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną.

● Trwa wojna nerwów między Waszyngtonem i Izraelem. Stany Zjednoczone odrzuciły apel rządu izraelskiego o zrewidowanie decyzji prezydenta Cartera w sprawie sprzedaży nowoczesnych samolotów bojowych Egiptowi i Arabii Saudyjskiej. Rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył w środę, iż jest to „stanowcza decyzja”.

● Zdaniem obserwatorów, zawarte w środę w Salisbury porozumienie między szefem

agencje informują:

rasistowskich władz rodezyjskich, Ianem Smithem a tzw. umiarkowanymi przywódcami ruchów afrykańskich — Muzorewą, Sithole i Chirau nie będzie miało żadnego wpływu na rozwiązanie problemu rodezyjskiego.

● Narodowy Front Wyzwolenia Czadu (Frolinat), prowadzący walkę zbrojną z rządem w Nedjamenie, opublikował w środę w Paryżu komunikat, w którym utrzymuje iż odizolował północny okręg Faya-Largerau od reszty kraju i zdobył miasto Fada. Frolinat podał, że w walkach z oddziałami rządowymi bojownicy ruchu zabili 2 Egipcjan.

● W Paryżu zakończyły się w środę grecko-tureckie rozmowy na szczeblu ekspertów, zmierzające do rozwiązania zatargu między obu krajami w sprawie podziału Morza Egejskiego, pod którego dnem zalegają prawdopodobnie bogate złoża ropy naftowej. Bliższe szczegóły negocjacji nie są znane.

Na warsztacie twórców

Marian Turwid: — Zakończyłem malowanie dla Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego cyklu portretów mężów polskiego oświecenia; ukazał się także wybór moich liryków. Od dłuższego czasu pracuję nad nową powieścią o tematyce szczególnie mi bliskiej, a dotyczącej patriotycznych dziejów Wielkopolan i Pomorza od Wiosny Ludów 1848 r. do wiosny Polski Ludowej.

Leszek Teleszyński: — Od ponad roku biorę udział w realizacji sensacyjnego serialu telewizyjnego „Życie na gorąco” w reżyserii Andrzeja Konica. Gram w nim rolę polskiego dziennikarza. Praca w filmie potrwa do połowy br., uniemożliwiając mi występy w teatrze. (PAP)

(Nie każdy) „zakład pomaga szkole”...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

różnienia zdobyły także: **FSC w Starachowicach, Skarżyskie Zakłady Obuwia, kielecka Spółdzielnia „Precyzja”, Fabryka Maszyn Rolniczych w Kunowie, Oddział WSS „Społem” w Skarżysku, kielecka „Polmo-SHL”, Kieleckie Zakłady Wyrobów Papierowych, Zakłady Przemysłu Gipsowego w Gackach, Sędziszowska Fabryka Kotłów i Lokomotywownia Kielce Herbskie.**

Jak wynika z informacji uzyskanej w kuratorium, ponad 60 proc. placówek oświatowo-wychowawczych zawarło już umowy patronackie z zakładami pracy. W większości obydwie strony zadowolone są ze wzajemnych kontaktów. Szkoły zyskują w ten sposób pomocników w rozwiązaniu wielu kłopotliwych spraw począwszy od wychowawczych (sfeminizowany zawód nauczycielski znajduje wreszcie oparcie w męskich specjalistach od techniki), aż do inwestycyjnych. Chwalą sobie też współpracę i dyrekcje zakładów. Dla wielu z nich rodzą się szanse zyskania przyszłych pracowników spośród uczniów danych szkół. A oto co mówią na ten temat:

ANNA MAŁECKA, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 19:

— Patronujący naszej szkole kielecki „Chemar” spisuje się na piątkę. Otrzymujemy np. materiały odpadowe dla naszych pracowni technicznych, funduje nam gabloty, tablice; kosztem 120 tys. złotych zrobił ogrodzenie ogródka biologicznego; systematycznie pomaga nam w odnawianiu szkoły. Nie mówię już o częstych wyjazdach autokarów chemarowskich na szkolne wycieczki. Oczywiście chcemy się za to odwdzięczyć. I tak np. udostępniamy dla pracowników zakładu salę gimnastyczną na zajęcia rekreacyjne, występujemy z programami artystycznymi na okolicznościowych uroczystościach, spotykamy się z załogą.

RYSZARD MARCICKIEWICZ, dyrektor V LO im. P. Ściegiennego:

— Zakładem patronującym szkole jest Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, którego dyrektor jest naszym absolwentem. Stąd może i te sympatyczne kontakty między obu stronami, stała troska zakładu o nas. Przedsiębiorstwo pomaga nam własnymi środkami transportu. W ramach akcji „Witamina” nauczyciele zaopatrzeni zostali w ziemniaki i warzywa. Nie ma sprawy, przy której nie moglibyśmy liczyć na pomoc patrona. Ze swej strony, tak jak możemy, staramy się odwdzięczyć, choć specyfika przedsiębiorstwa nie ułatwia rozwijania szerszej współpracy młodzieży z załogą.

Podobnie pochlebne opinie, tym razem pod adresem Kieleckiej Fabryki Pomp, przekazał nam dyrektor **Średniej Szkoły Muzycznej — ANDRZEJ DOMIN.** Powiedział on wprost, iż zakład jakby spadł im z nieba. Nie tylko pomaga w doposażeniu szkoły w sprzęt; daje autobusy, finansuje nawet zakup unikalowej maszyny do nawijania strun, pomaga w remontach, udostępnia swe ośrodki wypoczynkowe dla pracowników szkoły. Szkoła oczywiście podbija serca załogi... muzyką.

Takich pozytywnych przykładów moglibyśmy podać o wiele więcej. Są jednak i takie, których nie możemy wpisać na listę wzorowych. Oto np. **Szkoła Podstawowa nr 27** już od 10 lat związana jest odpowiednią umową z **Kielecką Fabryką Mebli.** Ale jak twierdzi dyrekcja szkoły, patronat ten jest tylko na papierze.

— Mimo naszych wielokrotnych próśb, osobistych wizyt w dyrekcji, nawet ofert występu zespołu młodzieżowego na Dzień Kobiet, którego zresztą zakład i tak nie przyjął, nie możemy się dogadać na temat bardziej konkretnych form współpracy. Owszem, dostajemy kwiaty na Dzień Nauczyciela, my dajemy na Dzień Drzewiarza i na tym właściwie się kończy — twierdzi dyrektorka, **ELŻBIETA DOROSZKIEWICZ.**

Jak z tego widać, nie wszędzie jeszcze umowy traktowane są na serio, nie wszyscy jeszcze wywiązują się z nich należycie, choć wszyscy twierdzą, że działają we wspólnym froncie wychowania dzieci i młodzieży. (JaS)

Zginął „ojciec chrzestny” sycylijskiej mafii

RZYM PAP. W nocy ze środy na czwartek nie zidentyfikowani zamachowcy pędzący samochodem jedną z ulic w centrum Palermo zastrzelili trzech członków miejscowej mafii, w tym 71-letniego Vincenza Sceltę, który uchodził za „ojca chrzestnego” mafii sycylijskiej od czasów krwawych sporów wewnątrzmafijnych w roku 1960.

Coraz więcej samochodów w Kielcach

Jak wynika ze spisu przeprowadzonego przez Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Kielcach, na koniec minionego roku — po naszych drogach jeżdżą 23.822 samochody z kielecką rejestracją, w tym 10.530 wozów osobowych. Oznacza to, że co czwarta rodzina w naszym mieście ma już własny samochód. Przeważają polskie „fiaty”. Posiadamy ponadto 4.800 motocykli i 2 „melexy”. (rem)

w nocy i rano

● W Skarżysku na ul. Ekonomii, Kazimierz G. (lat 45) nagle wszedł na jezdnię i został potrącony przez „syrenę”, doznając obrażeń ciała.

● W Kielcach na ul. Armii Czerwonej, Bogusława B. (lat 53) nagle weszła na jezdnię i została potrącona przez „fiata”, doznając obrażeń ciała.

● W Miedzianej Górze, Julian N. (lat 38) wpadł pod „jelcza”, doznając obrażeń ciała.

„Brylantowe interesy” przemytnika z Tel-Awiwu

...OŃCZENIE ZE STR. 1

...podróże zagraniczne ...iąc diamenty. Swój ... Ozeri upłynniał w ...im środowisku han... diamentów i wśród ...ów w Oslo.

... wiadomo dotychczas, ...mentów Ozeri prze...ował do Norwegii, ale ..., że w czasie jednej ... przywiózł on ponad ...antów wartości od kil...stu tysięcy koron (ok. ...ęcy dolarów) za sztu...-letni Ozeri podczas ...czarterowych podróży ...ywał się także w Ko...e, prawdopodobnie i tam załatwiał swe „brylantowe interesy”.

Podaje on, że z zawodu jest szlifierzem diamentów i pracuje w szlifierniach diamentów w Tel-Awiwie, należących obecnie do największych w świecie zachodnim i przerabiających surowe diamenty, dostarczane z kopalń Republiki Afryki Południowej.

W skład spółki izraelskich przemytników wchodziły także dwie kobiety z półświatka, których rejonem działania jest pewna duża restauracja w centrum Oslo.

Zlikwidowanie gangu przemytników izraelskich jest pierwszą tego rodzaju udaną akcją policji norweskiej, choć już w 1976 roku ujawniła ona nielegalny import diamentów z Izraela o wartości wielu milionów koron.

Korzystając z obecnej inflacji pieniądza na Zachodzie i faktu, że bogaci ludzie w obawie przed spadkiem wartości swoich kont bankowych szukają pewnej lokaty kapitału, handlarze diamentów zwiększyli znacznie podaż brylantów. Hossę tę zręcznie wykorzystują właściciele kopalń diamentów z RPA oraz handlarze diamentów, jako że prawie w całości handel ten znajduje się w rękach właścicieli szlifierni w Tel-Awiwie i — w nieco mniejszym już stopniu — w Amsterdamie.

RUDOLF HOFFMAN

http://sbc.wbp.kielce.pl

sport

Iwan (2) i Lato (1) strzelcami bramek

Polscy piłkarze wygrali w Kuwejcie

Po dwutygodniowym pobycie w Jugosławii, polscy piłkarze udali się na dwa mecze do Kuwejtu. Wczoraj kadra Jacka Gmocha zmierzyła się z zespołem FC Kuwejt, zwyciężając 3:1 (3:1). Dwie bramki dla naszej drużyny zdobył Andrzej Iwan, jedną Grzegorz Lato. Polacy wystąpili w składzie: Tomaszewski (Kukla) — Sobczyński, Żmuda (Gorgoń), Maculewicz, Szymanowski — Kupcewicz (Kasperczak), Nawałka, Boniek (Tyc) — Lato, Iwan (Szarmach), Kusto.

— Do meczu przystąpiliśmy po bardzo męczącej podróży — relacjonuje trener Jacek Gmoch. — Z Rovinj wyjechaliśmy we wtorek o godz. piątej a na miejsce przybyliśmy w środę o drugiej w nocy, a więc w dniu meczu. Na domiar złego podróż odbyliśmy nietypowym samolotem czarterowym, w którym z trudem mieścili się nasi wysocy piłkarze. Po kilkugodzinnym śnie, w południe odbył się lekki trening, a następnie, po posiłku udaliśmy się na spotkanie. W Kuwejcie jest ciepło, temperatura w dniu meczu wynosiła bowiem plus 25 stopni. Ponadto, przed odlotem z Jugosławii, odbyliśmy szczepienia ochronne przed ospą.

Wszystkie te perypettie nie pozostały bez wpływu na grę naszych piłkarzy. Mimo to jestem zadowolony z postawy drużyny. Zespół rozegrał dobrze spotkanie, szczególnie do przerwy. Boisko, trawiaste, było bardzo dobrze przygotowane do gry, a zespół gospodarzy, w którym gra ośmiu aktualnych reprezentantów kraju, był wymagającym przeciwnikiem. Piłkarze Kuwejtu są bardzo dobrze wyszkoleni technicznie, grają stylem typowym dla brazylijskiej piłki nożnej. Nic dziwnego — reprezentację Kuwejtu prowadził Brazylijczyk Mario Zagalo i od niego piłkarze Kuwejtu wiele się nauczyli.

W środowym meczu wystąpiło 16 piłkarzy. Nie wprowadziłem na boisko innych — nie wszyscy dobrze znieśli podróż i szczepienia.

Dziś gramy jeszcze jeden mecz, tym razem z zespołem FC Arabian. Następnie przez Belgrad wracamy do Warszawy, gdzie będziemy w piątek wieczorem. W drużynie jest dobra atmosfera, żaden z piłkarzy nie jest kontuzjowany.

Przebywający na obozie w Lipinach piłkarze radomskiej Broni rozegrali sparringowe spotkanie z reprezentacją okręgu juniorów Radomia, przygotowującą się do startu w rozgrywkach o Puchar Michałowicza. Wygrali metalowcy 10:2, zdobywając bramki ze strzałów: Banaszkiewicza 3, Bilskiego, Czaplickiego i Kajdana po 2 oraz Wencla 1.

(jg)

Z piłkarskiego notatnika

● **Błękitni Kielce** udzielili zwolnienia **Kazimierzowi Kaczmarczykowi**, który w marcu 1975 roku przybył do kieleckiego klubu z Wisły Kraków. Kaczmarczyk nie znalazł ostatnio miejsca w pierwszym zespole zrezygnował więc z gry szukając nowego klubu. Prowadził już rozmowy z Górnikiem Siersza, Białym Zagłębiem Nowiny, Orliczem Suchedniów i Wisłą Kraków. Nie wiadomo jeszcze gdzie „ląduje"...

Komunikat Totalizatora Sportowego

● LOSOWANIE I: 2 rozw. z 6 traf. — wygrane po 460.350 zł, 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 306.900 zł, 252 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 4 871 zł, 9 683 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 158 zł, 140 324 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 10 zł.

● LOSOWANIE II: 32 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po około 64 500 zł, 2 076 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 1 493 zł, 53 047 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 97 zł.

U góry: LEO SPINKS, od dziś zawodowy mistrz świata wszechwag w boksie. Ma 24 lata, urodził się w St. Louis. Pierwszą lekcję boksu wziął mając 13 lat. Od 1968 do 1976 roku stoczył 185 walk jako amator, przegrywając tylko 7 pojedynków. Był dwukrotnie amatorskim mistrzem USA, brązowym medalistą mistrzostw świata w Hawanie, a w 1976 roku na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu zdobył złoty medal w wadze półciężkiej, nokautując w finałowej walce Kubańczyła Sixto Sorię. Sześć miesięcy po zakończeniu olimpiady został zawodowcem. Do czasu pojedynku z Muhammadem Alim stoczył 7 pojedynków, wygrywając wszystkie, w tym 5 przez nokaut. Waży 89.55 kg.

Poniżej: MUHAMMAD ALI, 36-letni zdetronizowany mistrz świata, który zasiadał na mistrzowskim tronie nieprzerwanie przez 14 lat!

(ap)

CAF—telefoto

„Umarł król, niech żyje król!"

Muhammad Ali zdetronizowany przez Leo Spinksa

Mordercza walka w Las Vegas

Przed czternastu laty, w 1964 roku, CASSIUS CLAY uzyskał po raz pierwszy prawo do walki o tytuł zawodowego mistrza świata w boksie. Zmierzył się wówczas z obrońcą tytułu, SONNY LISTONEM i posyłając swego wielkiego rywala w siódmej rundzie na deski, zasiadł na mistrzowskim tronie. Po zdobyciu mistrzostwa świata zmienił nazwisko i już jako MUHAMMAD ALI, nieprzerwanie przez 14 lat odnosił na ringach całego świata zwycięstwa. W obronie tytułu stoczył 23 pojedynki, wygrywając między innymi z Joe Frazierem i Georgem Foremanem. Aż nadszedł dzień 24 z kolei walki w obronie mistrzowskiego tronu.

Dziś w nocy, w supernowoczesnej sali widowiskowej hotelu „Hilton" w Las Vegas, zapełnionej do ostatniego miejsca 5 tysiącami widzów, 36-letni MUHAMMAD ALI zmierzył się z 24-letnim LEO SPINKSEM, złotym medalistą olimpijskim w wadze półciężkiej z Montrealu. Po morderczym, 15-rundowym pojedynku sensacyjne zwycięstwo odniósł młodszy o 12 lat challanger. Tak więc LEO SPINKS, w swej ósmej walce na zawodowych ringach, przerwał pasmo triumfów WIELKIEGO ALEGO, [illegible] mując mistrzowskie bes[illegible]

Walka Alego ze S[illegible] była transmitowana pr[illegible] cję telewizyjną CBS i [illegible] ło ją około 50 milionów [illegible] rykańskich odbiorców.

Obrońca tytułu zaż[illegible] stoczenie pojedynku [illegible] telnej kwoty 3 milionów [illegible] rów, podczas kiedy [illegible] przed rokiem zadowalał [illegible] mą o połowę mniejszą [illegible] miast kontrakt dla [illegible] przewidywał tylko 300 [illegible] dolarów... Jest to jednak [illegible] niż otrzymują broniący [illegible] przedstawiciele niższych [illegible] gorii wagowych.

III Turniej Asów

Średnicki — Błażyński na ringu w Gdańsku

W rozpoczynającym s[illegible] w Gdańsku **III Turnieju** w którym uczestniczy[illegible] najlepsi w kraju pięścia[illegible] sjonująco zapowiada się [illegible] lizacja w wadze muszej[illegible] dzy **Henrykiem Średni[illegible]** **Leszkiem Błażyńskim.** [illegible] nością pojedynek tych [illegible] świetnych bokserów będ[illegible] ciekawszym wydarzenie[illegible] prezy.

Jak już informowaliś[illegible] Gdańsku startować będ[illegible] nież dwaj zawodnicy ki[illegible] Błękitnych — **Leszek Sz[illegible] ski i Janusz Janowski.** [illegible] dowiadujemy, w wadze [illegible] w której wystąpi Szc[illegible] doszło do zmiany obsa[illegible] miejsce chorego Adacha [illegible] nych Słupsk, boksować [illegible] były mistrz Europy i [illegible] zentant Polski, **Ryszard** [illegible] czyk.

Niki Lauda pilotem samolotu

Dwukrotny mistrz św[illegible] wyścigach samochodowy[illegible] striak **Niki Lauda** zdał [illegible] nachium egzaminy i o[illegible] licencję pilota samolo[illegible] Może on prowadzić mas[illegible] siągające prędkość 900 k[illegible]

Austriak jest niesł[illegible] dumny z tej licencji. [illegible] dział dziennikarzom, że [illegible] bycie uważa za wielki [illegible] który można śmiało po[illegible] do zwycięstwa w Gran[illegible]

'78 Mondzik ze Skały czwarty na 10 km

Reprezentanci Kielecczyzny zanotowali wczoraj pierwszy sukces na Zimowej Spartakiadzie Młodzieży. W rozegranym na trasach Kubalonki w Wiśle, biegu narciarskim juniorów na dystansie 10 km, Zbigniew Mondzik ze Skały Tumlin wywalczył czwarte miejsce czasem 32.52.93. Nasz biegacz przegrał z trzecim na mecie, zdobywca brązowego medalu, **Eugeniuszem Kołodziejem** z Legii Zakopane o 13 sekund. Bezkonkurencyjny w tym biegu był **Piotr Bielasz** z ROW Rybnik, uzyskując czas 32.12.79, a drugie miejsce zajął **Ryszard Budz** z Podhala Nowy Targ — 32.29.89 **(ap)**

MAŁY LOTEK

I. 8, 11, 15, 17, 30
II. 5, 10, 14, 26, 31
końc. band. 9554

EXPRESS LOTEK

8, 12, 13, 17, 28

Meksyk — Salwador 5:1

19-letni Hugo Sanchez postrachem bramkarzy!

Austriacy zremisowali w Atenach

Już po raz trzeci w tym roku nazwisko 19-letniego napastnika piłkarskiej reprezentacji Meksyku — HUGO SANCHEZA wymieniane jest w nagłówkach sportowych informacji. Ten młody gwiazdor meksykańskiego futbolu stał się bowiem postrachem bramkarzy! W trzech rozegranych dotychczas przez rywali Polaków w grupie II „Mundialu — 78" spotkaniach, Sanchez strzelił już 9 bramek! Swą znakomitą serię celnych trafień meksykański napastnik zapoczątkował w kontrolnym meczu z Grasshoppers Zurich, strzelając Szwajcarom cztery gole (mecz wygrał Meksyk 8:0). Wczoraj, w pojedynku Meksyk — Salwador, Sanchez zdobył trzy bramki będąc najlepszym piłkarzem na boisku!

Spotkanie reprezentacji Meksyku i Salwadoru, rozegrane w San Salwador, wygrali zdecydowanie goście 5:1 (3:1), będąc zespołem lepszym pod każdym względem. Tak więc nasi rywale w argentyńskich mistrzostwach świata nadal demonstrują świetną formę. Podopiecznych trenera Jacka Gmocha czeka więc 10 czerwca w Rosario wyjątkowo trudne zadanie. W dniu tym nasi piłkarze zmierzą się bowiem w ostatnim meczu eliminacyjnym grupy II z drużyną trenera Jose Antonio Roca.

Wczoraj grali również finaliści grupy III „Mundialu-78", piłkarze Austrii. W swym pierwszym w tym roku występie **Austriacy** zmierzyli się w Atenach z **Grecją.** Mecz zakończył się remisem **1:1**, przy czym prowadzenie zdobyli w 40 min. gospodarze ze strzału **Galakosa**, który wykorzystał błąd bramkarza **Baumgartnera.** Wyrównującą bramkę dla Austriaków strzelił w 59 min. najlepszy na boisku, grający w drugiej linii, **Prohaska.**

(paw)

Sprintem...

● W rozegranym w Voorburgu koło Hagi międzypaństwowym spotkaniu w piłce ręcznej kobiet Polki wygrały z Holenderkami 17:16 (7:5).

● Piłkarze Liverpoolu awansowali do finału pucharu ligi angielskiej. Drugi finalista wyłoniony zostanie z pary Nottingham Forest — Leeds United.

● Mistrzem Austrii w narciarskim slalomie gigancie został Hans Enn, który poprzednio wywalczył tytuł mistrzowski w slalomie specjalnym.

● W towarzyskich meczach piłkarskich Górnik Zabrze przegrał na wyjeździe z Chemie Halle 3:4, a Szombierki Bytom wygrały z Rakowem Częstochowa 2:0.

● Podczas treningu na średniej skoczni w Lahti, na której rozegrany zostanie konkurs o mistrzostwo świata, najdłuższe skoki oddali reprezentanci NRD. Henry Glass uzyskał od[illegible] 87,5 m, a Mathias Buse s[illegible] tylko pół metra bliżej. [illegible] striaków najlepiej zapre[illegible] wał się Karl Schnabl u[illegible] jąc 83,5 m.

● Po ośmiu partiach [illegible] wego meczu pretendente[illegible] tytułu szachowej mis[illegible] świata Maja Cziburdanidze [illegible] wadzi z Ałłą Kusznir 5:[illegible]

● Polscy hokeiści na [illegible] wystąpią w grupie „A" [illegible] strzostw Europy, które [illegible] się w tym roku w Ha[illegible] rze. Rywalami Polaków [illegible] zespoły: RFN, Anglii, F[illegible] Szkocji i Gibraltaru.

http://sbc.wbp.kielce.pl